

# A może by tak most Roche'a?

Data publikacji: 2.03.2013 18:00

- Może warto wrócić do koncepcji mostu Roche'a? Z tego co pamiętam, był on nieznacznie droższy od przedstawionych nam propozycji, a jego efekt i skala byłyby zdecydowanie atrakcyjniejsze dla turystów - proponował radny Olgierd Lizoń. Cieszyńscy radni zdecydowali wczoraj o budowie mostu łączącego dwa brzegi Olzy. W tle obserwowaliśmy konflikt na linii radni PO i Niezależni - burmistrz.

O propozycji kładki w Cieszynie na rzece Olzie, która miałyby powstać pomiędzy obecnym mostem Wolności i Przyjaźni [pisaliśmy już w środę](#). Most, dzięki możliwości otrzymania dotacji unijnej, ma kosztować polską stronę około 300 tysięcy złotych. Burmistrz Mieczysław Szczurek przekonywał, że tę dotację można wykorzystać jedynie na budowę mostu, właśnie w tym miejscu, nie na żaden inny cel. To koncepcja dopełniająca projekt rewitalizacji cieszyńskiej Wenecji.

Radni podjęli decyzję o budowie kładki, od głosu wstrzymali się: Krzysztof Herok, Andrzej Łukasiak, Władysław Macura, Eugeniusz Raabe i Adam Wójtowicz. Do projektu entuzjastycznie odniósł się między innymi radni Kazimierz Kawulok. - **Popieram wszystkie projektu, które mają na celu zbliżenie mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna** - mówił były wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Sceptycy - przede wszystkim - pytali o pieniądze. - **Czy są zabezpieczone pieniądze na ewentualny wykup budynku i placu od PKP? Co się stanie, kiedy PKP nie przekaże nam nieodpłatnie tej nieruchomości? Czasem, w imię oszczędności, nie przekazujemy 1,5 tys. na wsparcie publikacji, a teraz decydujemy o wydaniu 300 tys.** - mówił radny Adam Wójtowicz. Radny Władysław Macura zauważył: - **Spółeczeństwo może odnieść wrażenie, że w Cieszynie budujemy tylko mosty i galerie handlowe.**

Za zakończenie dyskusji radny Olgierd Lizoń zwrócił się do burmistrza o powrót do koncepcji budowy mostu Roche'a. Mieczysław Szczurek nie podjął tego tematu.

Politolodzy przekonują, że politycy żyją w czasie permanentnej kampanii wyborczej. Przypadek cieszyńskich radnych i burmistrza wskazuje, że kampania coraz bliżej. Już od dłuższego czasu można zauważyć, że podczas przedsesyjnych spotkań burmistrza z radnymi (wiceburmistrz Adam Swakoń nazywał je "spotkaniami bez krawata") - jak było to wcześniej - nie udaje się ustalić przebiegu najważniejszych głosowań. Coraz częściej radni Platformy Obywatelskiej głosują razem z radnymi klubu Niezależni przeciw WDC.

Tak było też wczoraj, kiedy radni ściągnęli z obrad projekt zwiększenia obowiązkowego tygodniowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych m. in. dla psychologów czy logopedów. Ten sam los spotkał projekt w sprawie określenia zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji przez burmistrza, który - wedle słów radnej Janiny Cichomskiej - dawał burmistrzowi **"niekontrolowaną władzę w sprawach majątkowych miasta"**. Radni nie zgodzili się także z wnioskiem burmistrza o zdjęcie z obrad uchwały w sprawie przyjęcia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków w Cieszynie.

Radny Adam Wójtowicz zarzucił burmistrzowi, że ten nie konsultuje z radnymi ważnych decyzji, o których dowiadują się dopiero z mediów.

**Łukasz Grzesiczak**